



ZARZĄD GŁÓWNY LIGI OBRONY SUWERENNOŚCI

O Ś W I A D C Z E N I E

W sprawie ratyfikacji paktu fiskalnego.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 20 lutego 2013 roku uchwalił (stosunkiem głosów 282 za, 155 przeciw i 1 wstrzymującym się) ustawę w sprawie ratyfikacji tzw. paktu fiskalnego. Decyzja parlamentu jest jednak niezgodna z ustawą zasadniczą, ponieważ podjęto ją zwykłą większością głosów, zamiast przewidzianego w art. 90 ust. 2 Konstytucji trybu głosowania większością 2/3 głosów. W związku z tym koalicja PO-PSL oraz wspierające ją kluby SLD i Ruchu Palikota dopuściły się pogwałcenia polskiego prawa, co jest wyraźnym działaniem na szkodę Narodu i Państwa Polskiego.

Pakt fiskalny ma obowiązywać w tych krajach, w których walutą jest euro, natomiast państwa spoza tej grupy mają stosować się do jego zasad dobrowolnie. Dlatego przyjmowanie go w Polsce, w sytuacji, gdy nie jesteśmy członkiem eurolandu jest zupełnie bezcelowe. Tymczasem zasiadający w polskim parlamencie gorliwi akwizytorzy unijnych interesów po raz kolejny zademonstrowali swój pogardliwy stosunek do Narodu Polskiego, odmawiając mu prawa do zadecydowania w referendum o wprowadzeniu eurowaluty w Polsce. Stało się tak, ponieważ „wybrańcy narodu” mentalnie znajdują się już od dawna w strefie euro!

Pakt fiskalny powstał w odpowiedzi na ujawnienie patologicznych zachowań krajów eurolandu w zakresie ich nieodpowiedzialnej polityki budżetowej i zatajania tych faktów przed instytucjami wspólnotowymi. Polska jednak nie zalicza się do tego grona, a wspomniany pakt jest jedynie desperacką próbą ratowania skompromitowanego projektu politycznego, jakim jest Unia Europejska. Jest także częścią planu stworzenia gospodarki centralnie sterowanej przez Brukselę. Jego przyjęcie przez polski parlament jest więc aktem politycznym, gdyż nie przynosi nam nic nowego, ani korzystnego w wymiarze ekonomicznym lub społecznym. Wręcz przeciwnie, w zamian za partycypowanie w kosztach utrzymania strefy euro, mamy mieć jedynie możliwość przysłuchiwania się niektórym obradom grupy państw, które podpisały tę umowę, ale tylko tym najmniej ważnym.

Polska od wielu lat posiada zapisy w swojej Konstytucji, a także ustawy dotyczące finansów publicznych ustanawiające tzw. progi ostrożnościowe, których przekroczenie wymusza na rządzie odpowiednie oszczędności. Nasze prawodawstwo nie przewiduje jednak w takiej sytuacji nakładania na Polaków miliardowych kar przez obcych urzędników, jak to zakłada pakt fiskalny. Pozbawienie polskiego rządu możliwości decydowania o naszych finansach poprzez przyjęcie obcej waluty i zlikwidowanie własnego banku centralnego oraz wprowadzenie reguł, wedle których o polskich sprawach decydować będą najsilniejsze państwa członkowskie Unii, jest bardzo niebezpiecznym krokiem służącym likwidacji kluczowych atrybutów suwerenności państwowej. Poza tym oprócz krajowego prawa, pakt fiskalny dubluje także zapisy tzw. sześciopaku, uchwalonego już wcześniej i obowiązującego w Polsce. Pakt ten, co prawda, posiada „furtkę”, która w przypadku zbudowania koalicji politycznej pozwala odrzucić karę nałożoną przez Komisję Europejską. Jednak wiadomym jest, że najwięcej głosów w Parlamencie Europejskim mają Niemcy i Francja, które mogą decydować o karaniu jednych państw lub „ulaskawianiu” innych, spełniających ich zachcianki. Podobna sytuacja miała już miejsce na początku ubiegłej dekady, gdy wspomniane kraje nie zostały ukarane za przekroczenie limitu deficytu budżetowego określonego w pakcie stabilności i wzrostu.

Liga Obrony Suwerenności opowiada się za zachowaniem pełnej niepodległości przez Państwo Polskie, a posiadanie własnej narodowej waluty jest tego niezbędnym warunkiem. Dlatego zdecydowanie sprzeciwiamy się ratyfikacji paktu fiskalnego oraz potępiamy łamanie polskiego prawa przez parlament Rzeczypospolitej. Wyrażamy także nasze poparcie dla działań patriotycznej opozycji, które zmierzają do zaskarżenia decyzji Sejmu do Trybunału Konstytucyjnego. Uważamy ponadto, że jeśli wspomniane działania okażą się bezskuteczne, to należy zrobić wszystko, co tylko możliwe, aby w nowym składzie parlamentu, który wyłoni się po kolejnych wyborach, doprowadzić do unieważnienia tego szkodliwego paktu, gdyż jego rozwiązania zagrażają żywotnym interesom Polski i Polaków. Naszym zdaniem jedynie państwo suwerenne i odporne na wpływy wynikające z obcego ustawodawstwa jest w stanie odpowiednio zadbać o interesy swoich obywateli. Dlatego odrzucamy wszelką obcą ingerencję w nasze sprawy wewnętrzne i potępiamy przedstawicieli polskich władz, którzy taką możliwość dopuszczają, a nawet w pełni świadomie ją akceptują.

Gdańsk, dn. 4 marca 2013 r.

**Przewodniczący
Ligi Obrony Suwerenności
Wojciech Podjaski**